

*Sygn. akt II Ca 668/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Iwona Siuta
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SR del. Tomasz Cegłowski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 stycznia 2015 roku w S.

sprawy z powództwa **T. R. i D. R.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością Spółce Komandytowej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powodów od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 1 kwietnia 2014 roku, sygn. akt I C 1054/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powodów T. R. i D. R. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki Komandytowej w W. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 668/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny po rozpoznaniu sprawy z powództwa T. R. i D. R. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowo – akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę w punkcie I oddalił powództwo, w punkcie II zasądził od powodów T. R. i D. R. solidarnie na rzecz pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.417 zł tytułem kosztów postępowania i w punkcie III nakazał pobrać od powodów T. R. i D. R. solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.169 zł 40 gr tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie oparł o następujący stan faktyczny.

Pozwana spółka oraz Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. współpracowały ze sobą w ramach prowadzonych działalności gospodarczych.

W dniu 17.11.2008 roku pomiędzy pozwaną spółką, zwanym w umowie Sprzedającym, a Przedsiębiorstwem Handlowo-Usługowe (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M., reprezentowaną przez T. R., zwaną w umowie Zamawiającym, została zawarta umowa nr (...) w przedmiocie zasad dostarczania przez L. paliwa na rzecz OAZA.

Zgodnie z § 7 umowy, Zamawiający zobowiązał się do zapłaty należności za dostarczone produkty na konto Sprzedającego w terminie 28 dni od daty wystawienia faktury. W przypadku niedotrzymania przez Zamawiającego 28-dniowego terminu zapłaty Sprzedawca zastrzegł sobie prawo do wstrzymania kolejnej dostawy, a Zamawiający został zobowiązany do zapłaty Sprzedającemu maksymalnych odsetek za opóźnienie.

Na mocy § 9 umowy, w celu zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy Zamawiający wręczy Sprzedającemu weksle własny in blanco, a Sprzedający w przypadku opóźnienia Zamawiającego z zapłatą uprawniony jest do wypełnienia weksla na sumę należności pozostającej do zapłaty powiększonej o odsetki za opóźnienie w zapłacie, opatrzenia weksla datą wystawienia wg swego uznania i data płatności po dniu wymagalności najwcześniej wymagalnego a niezaspokojonego zobowiązania, opatrzenia weksla klauzulą bez protestu i na zlecenie, wskazania miejsca wystawienia i płatności.

Następnie T. R., prowadzący działalność pod nazwą RT TRANS, zwany dalej Poręczycielem, oświadczył, że poręcza wobec Sprzedającego – pozwanej spółki – wykonanie umowy sprzedaży zawartej w dniu 17.11.2008 roku pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M. a pozwaną spółką, w szczególności zapłatę należności już wymagalnych, tych które staną się wymagalne w przyszłości oraz odsetek za opóźnienia w zapłacie i wszelkich kosztów związanych z umową. Wykonanie poręczenia zostało zabezpieczone wręczeniem weksla własnego in blanco z prawem jego wypełnienia do kwoty wynikającej z poręczenia, datą i miejscem płatności oraz wystawienia wg uznania Sprzedającego oraz klauzulą bez protestu, a także przewłaszczeniem ruchomości zawartym w odrębnej umowie. Poręczyciel oświadczył, że posiada ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej i na udzielenie poręczenia uzyskał zgodę małżonki, co potwierdziła D. R. swoim podpisem, złożonym na oświadczeniu o poręczeniu.

Pozwana spółka wystawiła na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. szereg not odsetkowych, naliczając odsetki za przeterminowane należności. Z tego tytułu pozwana spółka była uprawniona do naliczenia odsetek maksymalnych w łącznej kwocie 64.964,64 zł.

Pozwana spółka wypełniła weksel podpisany w dniu 28.06.2010 roku przez T. R. i D. R. na kwotę 351.556,48 zł, płatną w dniu 28.04.2011 roku, jednocześnie wzywając małżeństwo R. jako poręczycieli wekslowych Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. do wykupu tego weksla do dnia 28.04.2011 roku.

W dniu 09.05.2011 roku pozwana spółka złożyła do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew przeciwko D. R. i T. R., dochodząc swoich roszczeń na podstawie powyższego weksla opiekującego na kwotę 351.556,48 zł. W dniu 18.05.2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym zasądził do pozwanych D. R. i T. R. solidarnie na rzecz (...) Spółki Jawnej w K. kwotę 351.556,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.2011 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu: kwotę 4395 zł opłaty sądowej od pozwu, kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nakaz zapłaty uprawomocnił się bez zaskarżenia.

Pozwana spółka złożyła wniosek o wszczęcie postępowania w celu zabezpieczenie na podstawie powyższego nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 18.05.2011 roku. W toku postępowania egzekucyjnego zabezpieczającego toczącego się pod sygn. akt KM 1748/11 komornik sądowy ustalił postanowieniem z dnia 22.11.2011 roku koszty zastępstwa radcowskiego w postępowaniu zabezpieczającym na kwotę 1800 zł.

W dniu 20.06.2011 roku pełnomocnik pozwanej spółki złożył wniosek o umorzenie postępowania zabezpieczającego z uwagi na zobowiązanie się dłużnika do niezwłocznej zapłaty należności na rzecz wierzyciela.

Postanowieniem z dnia 21.06.2011 roku, wydanym na wniosek uprawnionego, komornik sądowy umorzył postępowania wszczęte w celu wykonania zabezpieczenia i ustalił koszty postępowania zabezpieczającego na kwotę 7.483,60 zł, w tym opłatę stosunkową 7333,60 zł i doręczenia korespondencji 150 zł.

W dniu 02.06.2011 roku pozwana spółka wniosła pozew przeciwko T. R., zarejestrowany w Sądzie Okręgowym w Szczecinie pod sygn.. akt VIII GNc 208/11, który został cofnięty przez spółkę pismem z dnia 17.06.2011 roku z uwagi na, jak wskazano, deklaracje pozwanego co do dobrowolnej spłaty powstałego zadłużenia. W związku z tym postępowaniem w sprawie umorzono postanowieniem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 13.10.2011 roku.

G. R., syn powodów, dokonał na rzecz pozwanej spółki następujących wpłat: w dniu 24.06.2011 roku kwoty 50.000 zł tytułem „spłata zadłużenia P.H.U. (...) polecenie wekslowe”, w dniu 19.08.2011 roku kwoty 150.000 zł tytułem „spłata zadłużenia firmy PHU (...) polecenie wekslowe (...)” oraz w dniu 20.09.2011 roku kwoty 150.000 zł tytułem „spłata zadłużenia firmy PHU (...)”.

W dniu 20.10.2011 roku pozwana spółka oświadczyła powodom, iż dotychczas dokonane wpłaty wynikające z poręczenia zobowiązania PHU (...) została zaksięgowane na poczet odsetek maksymalnych, o których mowa w § 7 ust. 2 umowy nr (...), nadto wskazała, iż do zapłaty pozostaje nadal kwota 76.407,32 zł wraz z odsetkami maksymalnymi od dnia 21.09.2011 roku do zapłaty.

Pozwana spółka w dniu 28.10.2011 roku złożyła do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wniosek o wszczęcie egzekucji przeciwko D. R. i T. R. na postaci tytułu wykonawczego w postaci nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 18.05.2011 roku w sprawie I Nc 154/11 w celu wyegzekwowania kwoty 76.407,32 zł tytułem należności głównej, odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 21.09.2011 roku do dnia zapłaty, kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym wg norm przepisanych i kosztów postępowania egzekucyjnego.

Na podstawie powyższego wniosku z dnia 28.10.2011 roku zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne o sygn. akt KM 5563/11, które zostało zakończone postanowieniem z dnia 16.11.2011 roku wskutek zaspokojenia wierzyciela w całości. W postanowieniu tym koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie zostały ustalone na kwotę 11.814,53 zł, w tym koszt skierowania wniosku do ksiąg wieczystych 60 zł, koszt doręczenia środków pieniężnych 0,50 zł, doręczenie korespondencji 84,75 zł, opłata stosunkowa 11.669,28 zł. Postanowienie z dnia 16.11.2011 roku uprawomocniło się bez zaskarżenia.

W toku postępowania wyegzekwowano dla wierzyciela kwotę 79.739,96 zł, w tym 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, 144,75 zł tytułem kosztów poniesionych przez wierzyciela w toku egzekucji, od których nie nalicza się opłaty.

Pismem z dnia 22.11.2011 roku, doręczonym pełnomocnikowi pozwanej spółki w dniu 24.11.2011 roku, powodowie wezwali spółkę do zapłaty kwoty 53.844,48 zł tytułem należności niezasadnie wyegzekwowanych w sprawie KM 5563/11, w tym 13.759,28 zł tytułem niezasadnie wyegzekwowanych kosztów postępowania egzekucyjnego oraz kwoty 40.085,20 zł tytułem wyegzekwowanej należności głównej, która została już spłacona. W piśmie powołano się na wpłaty w łącznej kwocie 350.000 zł i wskazano, iż na dzień złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego do zapłaty pozostawała jedynie kwota 37.710,01 zł a nie, jak wskazano we wniosku egzekucyjnym, kwota 77.795,21 zł.

W odpowiedzi pozwana spółka zakwestionowała zasadność zgłoszonych żądań powołując się na oświadczenie spółki złożone w dniu 20.10.2011 roku.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione.

Przechodząc do oceny prawnej zgłoszonego roszczenia Sąd I instancji wskazał, że podstawę prawną żądania w zakresie kwoty 36.082,32 zł, stanowiącą niezasadnie wyegzekwowaną kwotę należności w wysokości 34.137,57 zł oraz kosztów postępowania egzekucyjnego przyznanych wierzycielowi w wysokości 1.944,75 zł, stanowił przepis art. 405 k.c., natomiast podstawę prawną w zakresie kwoty 11.814,53 zł stanowił art. 415 k.c.

W ocenie Sądu I instancji poza sporem pozostawało, iż w ramach współpracy gospodarczej pomiędzy pozwaną spółką a Przedsiębiorstwem Handlowo-Uslugowe (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M., reprezentowaną przez T. R., została zawarta umowa nr (...) w przedmiocie zasad dostarczania przez L. paliwa na rzecz OAZA. Niespornym było, że w umowie tej przewidziano, iż spółka (...) ma obowiązek uiszczać należności za dostarczone produkty na konto Sprzedającego w terminie 28 dni od daty wystawienia faktury. Ponadto nie było kwestionowanym, iż w umowie tej przewidziano, że w przypadku niedotrzymania przez Zamawiającego 28-dniowego terminu zapłaty Sprzedawca zastrzegł sobie prawo do wstrzymania kolejnej dostawy, a Zamawiający został zobowiązany do zapłaty Sprzedającemu maksymalnych odsetek za opóźnienie. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż umowa w tym miejscu stanowiła o „odsetkach za opóźnienie”, które miały być w wysokości odsetek maksymalnych. Pojęcie „odsetek maksymalnych” jest pojęciem użytym przez ustawodawcę i w związku z tym nie wymagającym dalszych interpretacji, bowiem oznacza odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że niespornym było, iż powyższa umowa została zabezpieczona przez powoda i jego żonę „Oświadczeniem o poręczeniu”. Zgodnie z tym oświadczeniem, T. R., prowadzący działalność pod nazwą RT TRANS, zwany dalej Poręczycielem, oświadczył, że poręcza wobec Sprzedającego – pozwanej spółki – wykonanie umowy sprzedaży zawartej w dniu 17.11.2008 roku pomiędzy (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w M. a pozwaną spółką, w szczególności zapłatę należności już wymagalnych, tych które staną się wymagalne w przyszłości oraz odsetek za opóźnienie w zapłacie i wszelkich kosztów związanych z umową. Odnosząc treść oświadczenia do umowy z dnia 17.11.2008 roku Sąd I instancji wskazał, że oświadczenie również posługiwało się pojęciem „odsetek za opóźnienie”, a w braku odmiennych dowodów należało przyjąć, iż pojęcie to miało takie samo znaczenie jak zwrot użyty w umowie, do której oświadczenie to się wprost odnosiło, a zatem należało uznać, że oświadczenie obejmowało swą treścią również odsetki maksymalne za opóźnienia w zapłacie.

Dalej Sąd Rejonowy podniósł, że strony odmiennie interpretowały charakter prawny „Oświadczenia o poręczeniu”, bowiem powodowie wywodzili, iż owe oświadczenie stanowiło faktycznie deklarację wekslową do podpisanego przez nich weksla in blanco, natomiast pozwana spółka twierdziła, iż było to zwykłe poręczenie, zabezpieczone wekslem in blanco. Sąd I instancji wskazał, że judykatura w zasadzie jednolicie i dość już powszechnie dopuszcza możliwość potraktowania deklaracji wekslowej jako poręczenia cywilnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r. w sprawie II CK 14/05, LEX nr 604041; z dnia 22 października 1975 r. w sprawie IV PR 162/75, OSNC 1976/6/147; z dnia 24 sierpnia 1988 r. w sprawie IV PR 189/88, OSNC 1990/12/154). Sąd Najwyższy w cytowanych wyrokach zauważał, że wprawdzie w deklaracji wekslowej strony obejmują swą wolą warunki wypełnienia weksla in blanco, ale jednocześnie jej treść może zawierać wszystkie cechy niezbędne do ważnego poręczenia cywilnego, czego nie sposób pominąć. Zawarcie umowy poręczenia w jego cywilnoprawnym kształcie następuje bowiem, gdy poręczyciel złoży na piśmie oświadczenie, zobowiązujące go względem wierzyciela, do wykonania zobowiązania na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał (art. 876 § 1 i 2 k.c.). Zatem deklaracja wekslowa wypełniona na piśmie może być co do zasady rozpatrywana w kategoriach poręczenia cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 876 § 1 i 2 k.c., przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał, przy czym oświadczenie poręczyciela powinno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Ponadto na mocy art. 878 § 1 k.c., można poręczyć za dług przyszły do wysokości z góry oznaczonej. Oceniając ważność „Oświadczenia o poręczeniu” Sąd Rejonowy podzielił pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11.12.2009 roku, V CSK 215/09, iż: „Treść art. 878 § 1 k.c. nie daje podstaw do tego, aby ważność poręczenia za dług przyszły uzależniać od określenia tego długu w postaci wskazanej w poręczeniu kwoty. Przepis ten wymaga tylko, aby dług przyszły za który się poręcza był określony. Dług będzie można zaś za taki uznać, gdy wykładnia oświadczenia woli poręczyciela, dokonana z uwzględnieniem zasad przewidzianych w art. 65 k.c., pozwala na jednoznaczne wskazanie jaki jest zakres długu, a tym samym zakres zobowiązania poręczyciela. Nie

zawsze musi to być jednoznaczne ze wskazaniem wysokości świadczenia pieniężnego, gdyż w momencie poręczenia nie da się go precyzyjnie określić.”. W konsekwencji Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania, iż omawiane oświadczenie jest nieważne.

Powołując się na treść art. 30 i 31 Prawa wekslowego Sąd Rejonowy wskazał, że zapłatę wekslu można zabezpieczyć poręczeniem wekslowym (aval) co do całości sumy wekslowej lub co do jej części; poręczenie umieszcza się na wekslu albo na przedłużku i oznacza się wyrazem "poręczam" lub innym zwrotem równoznacznym; podpisuje je poręczyciel. Odnosząc treść przepisów prawa wekslowego do stanu faktycznego ujawnionego w sprawie Sąd I instancji stwierdził, że powodowie nie udzielili pozwanej spółce poręczenia wekslowego w rozumieniu przepisów prawa, bowiem nie zabezpieczali zapłaty weksla a zabezpieczali wykonanie umowy ramowej sprzedaży.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, iż powodowie udzielili pozwanej spółce poręczenia cywilnego, o którym mowa w art. 876 k.c., w wyniku którego podpisali weksel własny in blanco. „Oświadczenie o poręczeniu” stanowi zatem jednocześnie porozumienie wekslowe, określające zasady wypełnienia weksla in blanco. Tym samym powodowie na mocy „Oświadczenia o poręczeniu” zobowiązali się wykonać zobowiązania PHU (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. w sytuacji, gdyby PHU (...) nie wykonała swego zobowiązania.

Sąd Rejonowy wskazał, że ciężar dowodu, iż PHU (...) wykonała swoje zobowiązanie obciążał powodów, na mocy art. 6 k.c., którzy jednak nie podnosili żadnych twierdzeń w tym związanych i nawet nie usiłowali wykazywać, iż nie zaktualizowały się przesłanki ich odpowiedzialności. Pozwana spółka przedstawiła szereg faktur niezapłaconych przez PHU (...), czym wykazała, iż ziszczyły się przesłanki odpowiedzialności powodów z tytułu umowy poręczenia cywilnego.

Sąd I instancji podniósł, iż zgodnie z „Oświadczeniem o poręczeniu”, wykonanie poręczenia zostało zabezpieczone wręczeniem weksla własnego in blanco z prawem jego wypełnienia do kwoty wynikającej z poręczenia, datą i miejscem płatności oraz wystawienia wg uznania Sprzedającego oraz klauzulą bez protestu, a także przewłaszczeniem ruchomości zawartym w odrębnej umowie. Poręczyciel oświadczył, że posiada ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej i na udzielenie poręczenia uzyskał zgodę małżonki, co potwierdziła D. R. swoim podpisem, złożonym na oświadczeniu o poręczeniu.

Tym samym w ocenie Sądu Rejonowego nie można było uznać, że wypełnienie weksla zniweczyło odpowiedzialność powodów za roszczenia, które nie zostały ujęte w kwocie wskazanej w wekslu, bowiem złożone poręczenie było skuteczne niezależnie od tego, czy pozwana spółka skorzystała z możliwości wypełnienia weksla in blanco.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że pozwana spółka wykorzystwała posiadany weksle in blanco podpisany przez powodów, wypełniając go na kwotę 351.556,48 zł, płatną w dniu 28.04.2011 roku, jednocześnie wzywając małżeństwo R. jako poręczycieli wekslowych Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w M. do wykupu tego weksla do dnia 28.04.2011 roku. Tak w wezwaniu do wykupu weksla, jak i w pozwie wniesionym do Sądu Okręgowego w Szczecinie na podstawie tego weksla pozwana spółka nie wskazała, jakie konkretnie roszczenia, w tym odsetkowe, i jak wyliczone składają się na kwotę objętą wekslem. W dniu 09.05.2011 roku pozwana spółka złożyła do Sądu Okręgowego w Szczecinie pozew przeciwko D. R. i T. R., dochodząc swoich roszczeń na podstawie powyższego weksla opiewającego na kwotę 351.556,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami. W dniu 18.05.2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym zasądził do pozwanych D. R. i T. R. solidarnie na rzecz (...) Spółki Jawnej w K. kwotę 351.556,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.04.2011 roku do dnia zapłaty oraz koszty procesu: kwotę 4395 zł opłaty sądowej od pozwu, kwotę 7200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i kwotę 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Nakaz zapłaty uprawomocnił się bez zaskarżenia. Powodowie nie zakwestionowali prawidłowości roszczenia odsetkowego wskazanego w nakazie zapłaty. Aktualnie nakaz zapłaty korzysta z powagi rzeczy osądzonej i skuteczności prawnej orzeczeń sądowych przewidzianej w art. 365 k.p.c.

Sąd I instancji podkreślił, że strony nie toczyły sporu, iż odsetki maksymalne, o których mowa w umowie nr (...) z dnia 17.11.2008 roku, nie były objęte nakazem zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w dniu 18.05.2011 roku. Obie strony były zgodne, iż po wydaniu przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazu zapłaty z dnia 18.05.2011 roku strony

uzgodniły warunki spłaty zadłużenia powodów względem pozwanej spółki. Treść tego porozumienia w ocenie Sądu Rejonowego nie została wykazana przez żadną ze stron. Powodowie w pozwie wskazali, iż porozumienie co do spłaty miała charakter ustny i obejmowało jedynie kwoty objęte powyższym tytułem wykonawczym. Z kolei pozwana spółka twierdziła, że porozumienie zostało zawarte w formie pisemnej, a jego treść obejmowała całość zadłużenia powodów względem pozwanej spółki z tytułu poręczenia zobowiązań PHU (...).

W ocenie Sądu Rejonowego każda ze stron wywodziła z treści porozumienia korzystne dla siebie skutki prawne, jednak mając na uwadze ogólną zasadę rozkładu ciężaru dowodu przewidzianą w art. 6 k.c. Sąd I instancji uznał ostatecznie, iż w zaistniałej sytuacji to powodowie powinni wykazać zasadność swoich roszczeń, a zatem udowodnić, że zgodnie z porozumieniem zawartym z pozwaną spółką wpłaty na łączną kwotę 350.000 zł dokonane w okresie czerwca – września 2011 roku miały obejmować wyłącznie należności wynikające z nakazu zapłaty wydanego w sprawie I Nc 154/11. Świadek M. C., którego zeznania oceniono jako wiarygodne, przyznał, że po wydaniu nakazu zapłaty strony zawarły porozumienie, jednak podkreślił, iż nie pamięta treści tego porozumienia. W konsekwencji dalej podawane przez świadka okoliczności dotyczące treści tego porozumienia nie mogły w ocenie Sądu I instancji stanowić dostatecznej podstawy do czynienia przez Sąd Rejonowy stanowczych ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy uznał, że wskutek niewykazania treści porozumienia pozwana spółka nie utraciła prawa do naliczenia od powodów odsetek maksymalnych objętych poręczeniem cywilnym.

Przechodząc do omówienia dowodów wpłat, Sąd I instancji wskazał, że G. R., syn powodów, dokonał na rzecz pozwanej spółki następujących wpłat: w dniu 24.06.2011 roku kwoty 50.000 zł tytułem „spłata zadłużenia P.H.U. (...) poręczenie wekslowe”, w dniu 19.08.2011 roku kwoty 150.000 zł tytułem „spłata zadłużenia firmy PHU (...) poręczenie wekslowe (...)” oraz w dniu 20.09.2011 roku kwoty 150.000 zł tytułem „spłata zadłużenia firmy PHU (...)”. Sąd Rejonowy podkreślił, że w tytułach wpłat nie odnoszono się wprost do wydanego nakazu zapłaty, a jedynie w dwóch przypadkach wskazano, iż spłaty dotyczą „poręczenia wekslowego”, które, jak wskazano wyżej, nie miało miejsca w sprawie. Wskazane tytuły wpłat w ocenie Sądu I instancji są na tyle ogólne, iż na ich podstawie nie można było ustalić, iż dotyczyły jedynie zadłużenia objętego wekslem czy wydanym przez Sąd Okręgowy w Szczecinie nakazem zapłaty. Powodowie nie przedstawili dowodów, wbrew regule z art. 6 k.c., celem interpretacji dokonanych na przelewach tytułów wpłat.

Podsumowując dotychczasowe rozważania, Sąd Rejonowy wskazał, że pozwana spółka była uprawniona do naliczenia odsetek maksymalnych za opóźnienie w zapłacie, a nadto do uznania, iż wpłaty dokonane w okresie czerwca – września 2011 roku na łączną kwotę 350.000 zł nie obejmowały jedynie kwot objętych nakazem zapłaty. Powodowie nie wykazali bowiem okoliczności przeciwnych, będąc do tego zobowiązanym na mocy art. 6 k.c.

Dalej Sąd Rejonowy rozważył sposób zarachowania powyższych wpłat dokonany przez pozwaną spółką.

Sąd I instancji wskazał, że zagadnienie zaliczenia wpłat reguluje art. 451 k.c., zgodnie z którym: „§ 1. Dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. § 2. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić, a przyjął pokwitowanie, w którym wierzyciel zaliczył otrzymane świadczenie na poczet jednego z tych długów, dłużnik nie może już żądać zaliczenia na poczet innego długu. § 3. W braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego.”

Art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. stosuje się również wtedy, gdy dłużnik spełniający świadczenie ma wobec wierzyciela tylko jeden dług złożony z należności głównej i odsetek (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21.07.2004 roku, V CK 691/03). Ponadto jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 07.04.2004 roku: „w razie istnienia tylko jednego długu, to wierzyciel ma prawo zdecydować, czy wpłatę dłużnika zalicza na należność główną czy na należności uboczne. Dłużnik jest tym oświadczeniem związany, a zatem nawet jeżeli dłużnik, przy istnieniu jednego tylko długu składającego się z należności głównej i należności ubocznych, spełniając świadczenie, stwierdzi, że spłaca należność

główną, wierzyciel nie jest tym związany i może zaliczyć wpłatę na należności uboczne, w tym odsetki.” Oświadczenie o zarachowaniu dłużnik złożyć może już przy spełnianiu świadczenia. Takie oświadczenie dłużnik może również złożyć już po spełnieniu świadczenia, najpóźniej jednak przy przyjęciu (bez zastrzeżeń) pokwitowania, w którym wierzyciel zaliczył świadczenie na jeden z długów (wyrok SN z dnia 24 czerwca 2005 r., V CK 806/2004). Jeśli jednak inicjatywę przejmie wierzyciel i w sporządzonym przez siebie pokwitowaniu określi sposób zarachowania, a pokwitowanie to zostanie przyjęte przez dłużnika – dłużnik traci swoje uprawnienie do wskazania sposobu zarachowania. Próba skorzystania przez wierzyciela z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. ponownie uprawnia dłużnika, tj. daje mu możliwość skutecznego wskazania długu, który chciałby zaspokoić, dłużnik jest jednak uprawniony tego dokonać tylko niezwłocznie po otrzymaniu pokwitowania. Z kolei niedokonanie wyboru przez dłużnika w chwili realizacji świadczenia i bierność wierzyciela w kwestii zarachowania nie uprawnia już dłużnika do dokonywania w dalszym ciągu wyboru, na poczet którego długu chce zaliczyć swoje świadczenie (wyrok SN z dnia 17 stycznia 2007 r., II CSK 412/2006, Biul. SN 2007, nr 5, M. Praw. 2007, nr 4, s. 171, OSNC 2008/A, poz. 15; podobnie wyrok SA w Poznaniu z dnia 11 października 2005 r., I ACa 746/2005, OSA 2006, z. 11, poz. 39, s. 21). W sytuacji, gdy dłużnik najpierw wskaże sposób zarachowania, a następnie przyjmie pokwitowanie wierzyciela, określające inny sposób zarachowania, to w piśmiennictwie przyjmuje się wówczas, że dłużnik zmienił swoją wolę w tym zakresie i wiążący będzie sposób zarachowania określony w pokwitowaniu wystawionym przez wierzyciela.

Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie pozwana spółka sporządziła pokwitowanie wpłat z dnia 20.10.2011 roku, które zostało doręczone powodowi w dniu 24.10.2011 roku. W pokwitowaniu tym wskazano, iż wpłaty zostały zaliczone w pierwszej kolejności na koszty postępowania, następnie na poczet należnych odsetek, w tym maksymalnych przewidzianych w § 7 ust. 2 umowy nr (...), a następnie na należność główną wynikającą z faktur VAT, poczynając od należności najwcześniejszym wymagalnych. W pokwitowaniu wskazano, że do zapłaty pozostaje nadal kwota 76.407,32 zł wraz z odsetkami maksymalnymi od dnia 21.09.2011 roku do dnia zapłaty, zaś niewpłacenie tej kwoty w terminie 3 dni spowoduje złożenie wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie I Nc 154/11. Postępowanie egzekucyjne na podstawie tego tytułu zostało wszczęte wskutek wniosku złożonego w dniu 28.10.2011 roku. Dopiero pismem z dnia 22.11.2011 roku powodowie zakwestionowali sposób zarachowania wpłat dokonany przez pozwaną spółkę. Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z opinią sądową z zakresu księgowości, maksymalne odsetki od płatności dokonywanych wynoszą 64.964,64 zł. Żadna ze stron nie wniosła ostatecznie zarzutów do opinii sądowej. Wedle twierdzeń pozwanej spółki do zaliczenia wpłat przyjęła ona odsetki maksymalne w kwocie 58.651,63 zł (k. 57 akt).

Powyższe okoliczności zdaniem Sądu Rejonowego nakazywały przyjąć, iż powodowie przyjęli bez zastrzeżeń pokwitowanie pozwanej spółki z dnia 20.10.2011 roku, skoro w pokwitowaniu zostali poinformowani o skutkach niezakwestionowania przedłożonego im rozliczenia wpłat. Termin miesięczny w okolicznościach niniejszej sprawy nie jest działaniem niezwłocznym. Powodowie nie wykazali, aby sprzeciwili się dokonaniem przez pozwaną spółkę zarachowaniu wpłat przed dniem 22.11.2011 roku. Ponadto zdaniem Sądu Rejonowego powodowie nie zakwestionowali skutecznie treści faktur dołączonych przez pozwaną spółkę, bowiem nie podnieśli żadnych zarzutów w zakresie tych dokumentów, nie wskazali z jakich przyczyn wskazany tam stan jest niezgodny z rzeczywistością. Z tych przyczyn Sąd Rejonowy uznał, że pozwany wykazał treść faktur VAT będących podstawą do wyliczenia zadłużenia powodów.

W konsekwencji w ocenie Sądu Rejonowego brak było podstaw do przyjęcia, że pozwana spółka bezpodstawnie wzbogaciła się kosztem powodów bądź aby swoim zawinionym zachowaniem spowodowała szkodę w ich majątku. Nakaz zapłaty wydany w sprawie Sądu Okręgowego w Szczecinie opiewał na kwotę 351.556,48 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 29.04.2011 roku do dnia zapłaty. G. R., syn powodów, dokonał na rzecz pozwanej spółki następujących wpłat: w dniu 24.06.2011 roku kwoty 50.000 zł, w dniu 19.08.2011 roku kwoty 150.000 zł oraz w dniu 20.09.2011 roku kwoty 150.000 zł, łącznie 350.000 zł. Należność główna objęta nakazem zapłaty wynosi 307.357,13 zł, co wynika z dołączonych faktur VAT. Pozwana spółka wykazała wysokość kosztów postępowania sądowego i postępowania zabezpieczającego. Wyjaśniła również sposób naliczenia odsetek maksymalnych. Okoliczność, iż powodowie nie zaskarżyli nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie I Nc 154/11 pozbawiła

powodów możliwości powoływania się na nieprawidłowości z tym związane. Na dzień pierwszej wpłaty w kwocie 50.000 zł zadłużenie powodów z tytułu nakazu zapłaty wynosiło łącznie 358.568,35 zł (w tym odsetki ustawowe liczone od kwoty 351.556,48 zł od dnia 29.04.2011 roku do dnia 23.06.2011 roku w kwocie 7.011,87 zł). Odsetki maksymalne wynosiły zgodnie z wyliczeniami bieżącej kwotę 64.964,64 zł, jednak pozwana spółka wyliczyła je na kwotę 58.651,63 zł. W związku z tym zadłużenia powodów z tytułu udzielonego poręczenia było wyższe niż przyjęli to powodowie o kwotę 58.651,63 zł. W konsekwencji, wskutek nie uwzględnienia przez powodów zaliczenia dokonanego przez pozwaną spółkę wskutek naliczenia również odsetek maksymalnych, do czego spółka była uprawniona, rozliczenie zadłużenia powodów dokonane w pozwie okazało się w ocenie Sądu Rejonowego nieprawidłowe, a tym samym powództwo okazało się niezasadne.

Powyższe rozważania spowodowały oddalenie powództwa przez Sąd Rejonowy w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w punkcie II wyroku w oparciu o treść art. 98 § 1 k.p.c., obciążając tylko kosztami stronę powodową jako przegrywająca spór. Na zasądzone koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 2.400 zł i kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W punkcie III wyroku Sąd I instancji orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych, a dotyczących kosztów sporządzenia opinii sądowej, które wyniosły 1169,40 zł. Kosztami tymi obciążono powodów na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 1 kwietnia 2014 r. wnieśli powodowie T. R. i D. R., zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi powodowie zarzucili:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

a) nierozpoznanie zgłoszonego w pozwie zarzutu bezprawnego posłużenia się przez pozwanego tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z dnia 18 maja 2011 r. o sygn. akt I Nc 154/11 Sądu Okręgowego w Szczecinie do dochodzenia w postępowaniu egzekucyjnym należności nim nie objętych, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uzyskania korzyści majątkowej przez pozwaną spółkę oraz powstania w majątku powodów szkody w postaci kosztów postępowania egzekucyjnego KM 5563/11,

b) nieustalenie treści zawartego porozumienia, w sytuacji, gdy miało to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia zasadności dochodzonego przez powodów roszczenia,

2. naruszenie przepisu prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, co znalazło wyraz w dokonaniu powierzchownej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów, w szczególności dowodów z dokumentów w postaci:

- odpisu nakazu zapłaty – k. 17,

- wniosku o umorzenie postępowania – k. 19,

- pisma cofającego powództwo – k. 20 – 21,

- potwierdzeń dokonanych przez G. R. przelewów – k. 27 – 29,

a ponadto:

- dowodu z zeznań świadka M. C. – k. 136 – 137,



3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia przejawiający się w przyjęciu, że powodowie nie wykazali na poczet jakich długów mają być zaliczone dokonane przez nich wpłaty w sytuacji, gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dokumentów w postaci wniosku o umorzenie postępowania, pisma cofającego powództwo, potwierdzeń przelewów oraz dowodu z zeznań świadka M. C. wynika na poczet jakich należności wpłaty te zostały dokonane,

4. naruszenie przepisów prawa materialnego art. 451 § 2 k.c. poprzez jego niezasadne zastosowanie i przyjęcie, iż pozwany był uprawniony do zaliczenia otrzymanych od powodów wpłat na poczet jednego z wybranych przez siebie długów (należności wynikających z umowy poręczenia), w sytuacji, gdy w rzeczywistości nie był do tego uprawniony z uwagi na wskazanie przez powodów na poczet jakich długów mają być zaliczone ich wpłaty.

W powołaniu powyższych zarzutów apelacyjnych powodowie wnieśli o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie do ponownego rozpoznania,

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, powodowie wnieśli o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 47.896 zł 85 gr wraz z ustawowymi odsetkami płatnymi od dnia 9 grudnia 2011 r.,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji rozwinięto poszczególne zarzuty apelacyjne. Skarżący wskazali, że Sąd I instancji rozstrzygając zasadność roszczenia winien ustalić czy pozwany w rzeczywistości bezprawnie posłużył się tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z dnia 18 maja 2011 r. Sądu Okręgowego w Szczecinie do dochodzenia w postępowaniu egzekucyjnym należności nim nieobjętych. Powyższe okoliczności były podnoszone przez stronę powodową już w pozwie, jednak Sąd Rejonowy w żaden sposób się do nich nie odniósł, a w konsekwencji nie wniknął w podstawę merytoryczną dochodzonego przez powodów roszczenia. Uchybieniem Sądu I instancji przy rozpoznaniu niniejszej sprawy było nieustalenie łączącego strony porozumienia o spłacie długu, Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stwierdził jedynie, iż do zawarcia takiego porozumienia doszło, a jego treść nie została wykazana przez żadną ze stron. Takie stanowisko Sądu I instancji spowodowało niemożność zbadania zasadności roszczenia powodów i stwierdzenia czy przedstawione przez pozwanego rozliczenia wpłat były prawidłowe. Powodowie podnieśli, że nigdy nie kwestionowali tego, iż pozwany mógł naliczać na podstawie umowy poręczenia odsetki maksymalne za opóźnienie w płatnościach. Twierdzili jednak, że nieuwzględnienie tego roszczenia przy wypełnianiu weksla, nieobjęcie tych należności wydanym w sprawie I Nc 154/11 tytułem wykonawczym, treść łączącego strony porozumienia powodowała, że pozwany nie był uprawniony do prowadzenia egzekucji należności obliczonych przy uwzględnieniu odsetek maksymalnych na podstawie tytułu wykonawczego ich nieobjętego. Sąd I instancji nie wypowiadając się co do powyżej wskazanych okoliczności dopuścił się naruszenia w postaci nierozpoznania istoty sprawy.

W ocenie apelujących Sąd Rejonowy zaniechał przeprowadzenia wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Materiał ten oceniany swobodnie, zgodnie z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego prowadziłyby do wniosku, iż strony niniejszego postępowania w istocie zawarły porozumienie o treści wskazanej w pozwie. O powyższym świadczą w szczególności znajdujące się w aktach sprawy dokumenty w postaci wniosku o umorzenie postępowania, pismo procesowe cofające powództwo, potwierdzenia przelewów, zeznania świadka M. C.. Zdaniem skarżących za całkowicie nieuzasadnione należy uznać stanowisko Sadu I instancji, który pomimo, iż ocenił zeznania świadka M. C. jako wiarygodne, jednocześnie stwierdził, iż nie mogły one stanowić

dostatecznej podstawy do czynienia przez Sąd stanowczych ustaleń faktycznych, z uwagi na to, że świadek stwierdził, iż nie pamięta treści zawartego przez strony porozumienia. Świadek ten jednak wskazał kilka istotnych cech znajdujących potwierdzenie zarówno w pozostałym materiale dowodowym, jak i w twierdzeniach prezentowanych przez stronę powodową. Z powyżej wskazanych okoliczności jasno wynika, że porozumienie łączące strony dotyczyło spłaty przez powodów zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 18 maja 2011 r., pozwany dokonał nieprawidłowego, opartego o umowę poręczenia, rozliczenia wpłat dokonanych przez powodów, pozwany wykorzystał posiadany przez siebie tytuł wykonawczy w postaci nakazu zapłaty z dnia 18 maja 2011 r. do niedopuszczalnej egzekucji świadczeń nim nie objętych. Pozwany, któremu przysługiwało roszczenie o zapłatę odsetek maksymalnych z umowy poręczenia, w sytuacji gdy nie uwzględnił ich podczas obliczania sumy, na która wystawił weksel, winien był wnieść przeciwko powodom odrębne powództwo o zapłatę.

W ocenie skarżących powodów Sąd I instancji całkowicie niezasadnie przyjął, iż pozwana spółka była uprawniona do rozliczenia wpłacanych przez powodów kwot na poczet wybranych przez siebie należności. Powyższe stanowisko nie jest trafne, wskazać bowiem należy, iż jak wynika z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie: powodowie dokonując poszczególnych wpłat wskazywali na poczet jakich zobowiązań winny być one zaliczone, fakt, iż wpłaty stanowią spłatę zadłużenia wynikającego z tytułu wykonawczego potwierdza treść zawartego przez strony porozumienia, wysokość wpłaconej kwoty niemal idealnie odpowiada wysokości należności głównej określonej w nakazie zapłaty, zachodzi zbieżność dat dokonania pierwszej wpłaty z pozostałymi czynnościami w ramach zawartego porozumienia przez strony, strony nie miały wątpliwości, iż dokonywane wpłaty zostały poczynione w wyniku zawartego porozumienia obejmującego spłatę należności z tytułu wykonawczego. Z powyższych względów w ocenie skarżących nie sposób uznać, że pozwany był uprawniony do skorzystania z uprawnienia przewidzianego w art. 451 § 2 k.c. – zaliczenia otrzymanych od powodów świadczeń na poczet wybranej przez siebie wierzytelności. Dokonane przez pozwanego rozliczenie było niezgodne z porozumieniem zawartym pomiędzy stronami, a pozwany nie był uprawniony do posłużenia się posiadany przez siebie tytułem wykonawczym do egzekucji świadczeń nim nie objętych. Skarżący wskazali również, że za nietrafny należy uznać pogląd Sądu I instancji jakoby powodowie nie dokonali niezwłocznego zakwestionowania przekazanego im przez pozwanego rozliczenia wpłat. W ocenie powodów miesięczny termin w okolicznościach niniejszej sprawy można uznać za niezwłoczny. Zdaniem powodów dokonane przez pozwaną rozliczenie jest nieprawidłowe również z tego powodu, że uwzględniono w nim należności uboczne, nie wynikające z tej umowy poręczenia w postaci kosztów postępowania zasądzonych od powodów w sprawie I Nc 154/11 i kosztów wszczętego przeciwko powodom postępowania zabezpieczającego o sygn. akt KM 1748/11.

Pozwana (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na apelację powodów wniosła o:

1. oddalenie apelacji w całości,
2. zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację pozwana odniosła się szczegółowo do poszczególnych zarzutów apelacyjnych powodów, kwestionując ich zasadność i w konsekwencji podzieliła stanowisko Sądu Rejonowego co do oceny prawnej zgłoszonego żądania pozwu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów T. R. i D. R. okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy po dokonaniu kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia stwierdza, że Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy oraz dokonał prawidłowej oceny prawnej zgłoszonego żądania zapłaty. Wobec prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu I instancji Sąd Okręgowy przyjmuje do dalszych rozważań ustalenia Sądu Rejonowego, nie widząc potrzeby ich szczegółowego powtarzania, poza odniesieniem się do tych okoliczności

faktycznych, z którymi związane były zarzuty apelacyjne, o czym w dalszej części uzasadnienia. Również ocena prawna zgłoszonego roszczenia, a dokonana przez Sąd I instancji okazała się w konsekwencji zasadna.

Na wstępie, przed przystąpieniem do oceny zarzutów apelacyjnych skarżących, Sąd Okręgowy wskazuje, że w toku postępowania apelacyjnego doszło do przekształcenia pozwanej spółki ze spółki komandytowo – akcyjnej na spółkę komandytową. Zgodnie z informacją odpowiadającą odpisowi aktualnemu z rejestru przedsiębiorców pobraną na podstawie art. 4 ust. 4 aa ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. powstała w wyniku przekształcenia spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo – akcyjnej z siedzibą w W. (która to spółka dotychczas występowała po stronie pozwanej w niniejszym postępowaniu). Jednakże ta okoliczność nie miała w konsekwencji żadnego wpływu na wynik postępowania, w tym na potrzebę podejmowania ze strony Sądu czy też samych stron jakichkolwiek czynności, jak na przykład w przypadku sukcesji generalnej po stronie procesu. Podstawą prawną przekształcenia pozwanej spółki komandytowo – akcyjnej na spółkę komandytową była treść przepisów art. 551 k.s.h., art. 552 k.s.h. i art. 553 k.s.h. Zgodnie z przeważającymi poglądami orzecznictwa i przedstawiceli doktryny w przypadku przekształcenia spółki przepisy art. 552 k.s.h. i art. 553 § 1 k.s.h. dobitnie wskazują, iż ustawodawca zdecydował się na przyjęcie zasady kontynuacji, a nie sukcesji. Spółka przekształcana staje się spółką przekształconą, a zatem zmienia jedynie formę prawną przy zachowaniu bytu prawnego. Zarówno przed jak i po przekształceniu mamy do czynienia z tym samym podmiotem, który jedynie zmienia swą formę („szatę”) prawną. Istnieje zatem tożsamość podmiotu przekształcanego i przekształconego. Przekształcenie w trybie art. 551 k.s.h. nie skutkuje powstaniem następstwa prawnego spółki przekształconej przy utracie bytu prawnego spółki przekształcanej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11.10.2012 r., I ACa 620/12, postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12.09.2013 r., I Acz 1170/13, wyrok WSA w Rzeszowie z 15.04.2008 r., I SA/R. 200/08). Dotyczy to także udzielonych przed przekształceniem pełnomocnictw procesowych, które zachowują moc, wiążą i są skuteczne w takim samym zakresie, w jakim były skuteczne przed przekształceniem (por. wyrok NSA w W., z dnia 17.04.2014 r., (...)).

W powołaniu powyższych rozważań stwierdzić należy, że spółka przekształcona – obecnie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W. jest tym samym podmiotem co uprzednio spółka przekształcana – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo – akcyjna z siedzibą w W., zatem w dalszym toku postępowania na skutek odpowiedniego przekształcenia po stronie pozwanej występuje (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w W., co znalazło w konsekwencji odzwierciedlenie w treści wyroku Sądu Okręgowego wydanego na skutek rozpoznania niniejszej sprawy po apelacji powodów.

Przechodząc bezpośrednio do zarzutów apelacyjnych powodów Sąd Okręgowy wskazuje, co następuje.

Nieuzasadniony okazał się zarzut apelacyjny powodów nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy, co miało sprowadzać się według stanowiska powodów do nierozpoznania zgłoszonego w pozwie zarzutu bezprawnego posłużenia się przez pozwanego tytułem wykonawczym w postaci nakazu zapłaty z dnia 18 maja 2011 r. o sygn. akt I Nc 154/11 Sądu Okręgowego w Szczecinie do dochodzenia w postępowaniu egzekucyjnym należności nim nie objętych, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uzyskania korzyści majątkowej przez pozwaną spółkę oraz powstania w majątku powodów szkody w postaci kosztów postępowania egzekucyjnego KM 5563/11 i nieustalenia treści zawartego porozumienia, w sytuacji, gdy miało to istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia zasadności dochodzonego przez powodów roszczenia.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. Sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. W tym wypadku uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. W doktrynie i orzecznictwie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (por. wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 r., I CKN 1149/00, LEX nr 75293). Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął

merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której oceny sąd drugiej instancji nie podziela (por. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Sąd Najwyższy przyjął, że oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniem istoty sprawy (por. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Nie sposób podzielić zarzutu powodów, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c., na co wskazuje analiza pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego. W treści uzasadnienia Sąd I instancji wskazał podstawę prawną rozstrzygnięcia, w tym przypadku treść art. 405 k.c. i art. 415 k.c., dokonał analizy roszczenia powodów z punktu widzenia powołanych podstaw prawnych w kontekście przeprowadzonego postępowania dowodowego i dokonanych w następstwie ustaleń faktycznych. Podnoszony przez powodów zarzut bezprawnego posłużenia tytułem wykonawczym przez pozwaną i zarzut nieustalenia treści zawartego porozumienia nie stanowi w okolicznościach niniejszej sprawy o nierozpoznaniu przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Sąd I instancji wskazał w treści uzasadnienia powody, dla których przyjął, że nie doszło do bezprawnego działania pozwanej oraz że brak było podstaw do ustalenia treści spornego porozumienia stron w zakresie zarachowania wpłat. W tym stanie rzeczy nieuzasadniony okazał się zarzut powodów co do nierozpoznania istoty sprawy, albowiem Sąd I instancji orzekł merytorycznie o żądaniu pozwu, zbadał materialną podstawę żądania pozwu oraz odniósł się merytorycznie do zarzutów strony powodowej, jak i pozwanej.

Okoliczność, że powodowie w konsekwencji nie zgadzają się z rozstrzygnięciem Sądu I instancji, w tym z powodami, dla których Sąd Rejonowy dokonał odmiennych ustaleń i rozważań od stanowiska zaprezentowanego przez stronę powodową w toku postępowania przed Sądem Rejonowym, nie stanowi samo przez się o nierozpoznaniu istoty sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. Co najwyżej tego rodzaju zarzuty stanowią podstawę zarzutów dotyczących naruszenia prawa procesowego lub materialnego, co też powodowie w konsekwencji uczynili, podnosząc w dalszej kolejności zarzuty apelacyjne dotyczące naruszenia treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c., art. 451 § 2 k.c. i błąd w ustaleniach faktycznych, w kontekście rzekomo bezprawnego posłużenia się przez pozwaną tytułem wykonawczym, uzyskania przez pozwaną korzyści bez podstawy prawnej, powstania szkody po stronie powodów, mimo odmiennych ustaleń stron, a zawartych w treści spornego porozumienia co do spłaty długu powodów względem pozwanej, a stwierdzonego tytułem wykonawczym.

Nie sposób podzielić zarzutu apelacyjnego powodów co do naruszenia przez Sąd I instancji treści przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną, co miało znaleźć wyraz w dokonaniu powierzchownej, niezgodnej z zasadami logicznego rozumowania i zasadami doświadczenia życiowego oceny dowodów, w szczególności dowodów z dokumentów w postaci odpisu nakazu zapłaty – k. 17, wniosku o umorzenie postępowania – k. 19, pisma cofającego powództwo – k. 20 – 21, potwierdzeń dokonanych przez G. R. przelewów – k. 27 – 29 i dowodu z zeznań świadka M. C. – k. 136 – 137. Również będący tego konsekwencją podniesiony przez powodów zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia przejawiający się w przyjęciu, że powodowie nie wykazali na poczet jakich długów mają być zaliczone dokonane przez nich wpłaty okazał się w konsekwencji nieuzasadniony.

Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału" (a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności - por. wyrok SN z dnia 17 listopada 1966 r., II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5-6, poz. 21; uzasadnienie wyroku SN z dnia 24 marca 1999 r., I PKN 632/98, OSNAPiUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 11 lipca 2002 r., IV CKN 1218/00, LEX nr 80266; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 18

lipca 2002 r., IV CKN 1256/00, LEX nr 80267). Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Wiarygodność zaś decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być zakreszone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, nr 10, poz. 200; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 15 lutego 2000 r., III CKN 1049/99, LEX nr 51627; uzasadnienie wyroku SN z dnia 16 maja 2000 r., IV CKN 1097/00, LEX nr 52624; uzasadnienie wyroku SN z dnia 29 września 2000 r., V CKN 94/00, LEX nr 52589; uzasadnienie wyroku SN z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 19 czerwca 2001 r., II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137). Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania; por. m.in. wyrok SN z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, LEX nr 6204.

Analiza treści uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego i powodów, dla których Sąd I instancji w konsekwencji nie ustalił treści spornego porozumienia co do spłaty długu, na które to porozumienie powoływali się powodowie i w konsekwencji podnosili fakt bezprawnego wszczęcia postępowania egzekucyjnego przez pozwaną spółkę na podstawie tytułu wykonawczego odnośnie należności nieobjętych tytułem wykonawczym i uzyskania bez podstawy prawnej określonych świadczeń pieniężnych przez pozwaną, wskazuje, że Sąd Rejonowy przy czynieniu odpowiednich ustaleń faktycznych w tym zakresie nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodzić się należy z oceną zeznań świadka M. C., a dokonaną przez Sąd Rejonowy, że zeznania tegoż świadka nie mogły stanowić dostatecznej podstawy do poczynienia stanowczych ustaleń faktycznych co do treści porozumienia zawartego pomiędzy pozwaną spółką a powodem w zakresie spłaty zadłużenia, w tym senesie, że wpłaty dokonane przez syna powodów na rzecz pozwanej dotyczyły wierzytelności objętej tytułem wykonawczym – nakazem zapłaty, zaopatrzoną w klauzulę wykonalności, i w konsekwencji brak było podstaw po stronie pozwanej do innego zarachowania wpłat na łączną kwotę 350.000 zł.

Skoro powodowie z treści rzeczzonego porozumienia wywodzili dla siebie skutki prawne, albowiem ich argumentacja sprowadzała się do odmiennego sposobu zarachowania dokonanych wpłat niż to uczyniła pozwana, co miało w ich ocenie być następnie przyczyną zaistnienia szkody po ich stronie szkody (art. 415 k.c.) i bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej spółki (art. 405 k.c.), to powinni byli oni zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu z art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. wykazać treść przedmiotowego porozumienia, które miałyby niewątpliwie pierwszeństwo przed sposobem zarachowania, a wynikającym z treści art. 451 k.c. Powodowie w istocie nie wykazali treści tego porozumienia. Zeznania świadka M. C. w połączeniu z dowodami z dokumentów, na które powoływali się powodowie, nie mogły w konsekwencji być podstawą do stanowczego ustalenia treści porozumienia w przedmiocie zarachowania wpłat powodów na rzecz pozwanej.

Niewątpliwie z zeznań świadka M. C. wynika tylko tyle, że pozwana spółka zawarła z powodem porozumienie co do spłaty zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty. Jednakże z dalszej treści zeznań świadka nie wynikają już szczegółowe warunki tego porozumienia, w szczególności chociażby sposób zarachowania wpłat, czy w pierwszej kolejności na odsetki, koszty postępowania, czy na należność główną. Ponadto, co istotne, z treści zeznań świadka wynika, że porozumienie miało charakter warunkowy, z warunkiem rozwiązującym (art. 89 k.c.), co oznaczało, że w przypadku niewywiązania się z harmonogramu spłat, pozwana spółka „policzy wszystkie należności, w tym nie objęte nakazem zapłaty” (jak wskazał świadek). Przyjęcie warunku rozwiązującego (art. 89 k.c.) powodowało, że zdarzenie przyszłe i niepewne – tu brak spłaty – miało skutkować ustaniem skutków prawnych czynności – tu rzeczzonego porozumienia w sprawie spłaty zadłużenia. Niewątpliwym jest, że powodowie nie spłacili należności wynikającej z nakazu zapłaty, albowiem za pośrednictwem osoby trzeciej – tu syna – wpłacili na rzecz pozwanej kwotę 350.000 zł, która to kwota nie pokrywała chociażby całej należności głównej wynikającej z nakazu zapłaty, nie mówiąc już

o odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty i o kosztach postępowania. Jak wskazano, powodowie nie wykazali treści rzezonego porozumienia, tego, iż wypełnili jego warunki i nie spełnił się w konsekwencji warunek rozwiązujący, niweczący skutki prawne zawartego porozumienia.

W ocenie Sądu Okręgowego nic nie stało na przeszkodzie, aby ewentualna treść przedmiotowego porozumienia została przez powodów wykazana, skoro możliwym było zgłoszenie przez powodów wniosku dowodowego o przesłuchanie powoda (niewątpliwie był on stroną porozumienia), czy też zgłoszenie wniosku o zobowiązanie pozwanej do przedłożenia dokumentu porozumienia, skoro świadek M. C. zeznał, że było sporządzone w formie pisemnej. Skutki zaniechań w tym zakresie obciążają tylko i wyłącznie powodów.

Powyższa konstatacja powoduje przyjęcie, że powodowie nie wykazali (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 451 § 1 k.c.), iż skutecznie spełnili kwotę 350.000 zł na poczet zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty i że w konsekwencji w taki sposób powinna zostać zarachowana wskazana wpłata. Pozostałe dokumenty, na które powodowie wskazują w treści apelacji, nie mogą stanowić podstawy ustalenia treści porozumienia, albowiem są to dokumenty świadczące li tylko o wydaniu nakazu zapłaty, złożeniu wniosku o umorzeniu postępowania, złożeniu pisma cofającego powództwo, dokonaniu wpłat na łączną kwotę 350.000 zł.

Również dowody z potwierdzeń przelewów na łączną kwotę 350.000 zł i wskazane w nich tytuły wpłaty nie wskazują wprost, że dotyczyły one spłaty zadłużenia wynikającego z nakazu zapłaty – brak w nich było odpowiedniego odwołania do nakazu zapłaty. Jak wynika ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd I instancji w datach poszczególnych wpłat powodowie byli zobowiązani względem pozwanej nie tylko z tytułu wykonawczego (należność główna i odsetki ustawowe od zasądzonej należności głównej), ale ponadto z tytułu odsetek maksymalnych, kosztów postępowania z nakazu zapłaty, kosztów postępowania zabezpieczającego. W okolicznościach spełnienia się warunku rozwiązującego porozumienia (unicestwienia się skutków zawartego porozumienia, a więc powstanie takich skutków jakby porozumienia w ogóle nie zawarto) i istnienia wielu wierzytelności pozwanej względem powodów zaistniała konieczność dokonania zarachowania wpłat na wskazane wierzytelności, co też pozwana spółka w konsekwencji uczyniła, wystawiając odpowiednie pokwitowanie. W pierwszych dwóch przelewach wskazano w ich tytułach „poręczenie wekslowe”, które nie występowało w stosunkach zobowiązaniowych stron.

Nieuzasadniony więc w konsekwencji okazał się również zarzut apelacyjny powodów co do naruszenia przez Sąd I instancji treści art. 415 § 2 k.c. Skoro powodowie nie wykazali, iż przy spełnieniu świadczenia – długu, nastąpiło skuteczne wskazanie długu, na poczet który spełniają świadczenie, bo jak wskazano wyżej nie wykazano treści porozumienia, ponadto spełnił się jego warunek rozwiązujący porozumienie, to po stronie pozwanej spółki jako wierzyciela powstało uprawnienie do określonego sposobu zarachowania wpłat i przedstawienia odpowiedniego pokwitowania w tym zakresie powodom jako dłużnikom.

W przypadku istnienia kilku długów dłużnika tego samego rodzaju wobec tego samego wierzyciela, przy równoczesnym braku pełnego ich zaspokajania, pojawia się problem sposobu zarachowania świadczenia dłużnika na poczet określonego długu. Przez kilka długów należy rozumieć także kilka rat tego samego długu, jak stosownie do treści art. 451 § 1 k.c. zdanie drugie jeden dług złożony z należności głównej i z odsetek.

Jak wskazano wyżej, w dacie dokonania poszczególnych przelewów środków pieniężnych na rzecz pozwanej, na łączną kwotę 350.000 zł, pozwana była wierzycielem powodów z tytułu wykonawczego (należność główna, odsetki ustawowe zasądzone od należności głównej, koszty postępowania), odsetek maksymalnych, kosztów postępowania zabezpieczającego.

W sposób oczywisty reguły z art. 451 k.c. znajdują zastosowanie jedynie wtedy, gdy strony jednoznacznie nie przesądzą w umowie o sposobie zarachowania długu. Jak wskazano wyżej, powodowie, mimo zawarcia odpowiedniego porozumienia – umowy, nie wykazali jego szczegółowej treści, ponadto spełnił się warunek rozwiązujący to porozumienie.

W zasadzie o sposobie zarachowania wpłaty na poczet długu decyduje wola dłużnika, wyrażona przy zapłacie w sytuacji, gdy ma kilka długów wobec tego samego wierzyciela. Może on w takiej sytuacji, spełniając świadczenie, wskazać, który z długów przez swoje świadczenia zamierza zaspokoić. Prawo dłużnika jest tamowane uprawnieniami wierzyciela, który ma prawo zaspokojenia z tego, co przypada na rachunek danego długu, przede wszystkim zaległych należności ubocznych (np. koszty postępowania) oraz zalegających świadczeń głównych (np. zaległe raty czynszu). W stosunku do sposobu zarachowania dokonanego przez wierzyciela dłużnikowi nie przysługuje prawo sprzeciwu.

Artykuł 451 § 1 k.c. zdanie pierwsze wskazuje na moment, w którym dłużnik powinien wskazać kategorię długu, który chce zaspokoić. Jest to chwila spełniania świadczenia. Nie wydaje się zasadne rozciąganie w czasie decyzji dłużnika w tym zakresie, aż do chwili sporządzenia pokwitowania, z uwagi przede wszystkim na to, że dłużnik może takowego w ogóle nie oczekiwać. Jeżeli dłużnik nie skorzysta z przyznanego mu prawa decydowania o sposobie zarachowania dokonanej wpłaty na jeden z wielu długów, które ma wobec wierzyciela, wtedy o zarachowaniu decyduje sam wierzyciel. Musi on jednak wskazać w pokwitowaniu, na jaki dług zalicza dokonane świadczenie. Przyjęty przez wierzyciela sposób rozliczenia wywoła skutek w momencie doręczenia pokwitowania dłużnikowi, który dokument ten przyjmie. Pojawia się pytanie o skuteczność sprzeciwu dłużnika wobec dostarczonego pokwitowania i wskazanego w nim sposobu zaliczenia otrzymanych świadczeń. Jeżeli wierzyciel nie naruszył reguł postępowania określonych komentowanym tytułem i jego oświadczenia czynią zadość wymaganiom stawianym oświadczeniom woli w przepisach ogólnych kodeksu cywilnego, to trudno znajdować podstawę do wzruszenia skuteczności decyzji podjętych przez wierzyciela. Bierne zachowanie dłużnika w tym zakresie uprawnia do pełnej swobody wierzyciela, krępowanej tylko koniecznością przedstawienia pokwitowania potwierdzającego jego sposób zachowania przy zaliczaniu wpłat.

Pozwana spółka jako wierzyciel skorzystała skutecznie z uprawnienia wynikającego z treści art. 451 § 2 k.c. co do sposobu zarachowania wpłat na łączną kwotę 350.000 zł i wystawiła w tym przedmiocie odpowiednie pokwitowanie z dnia 20 października 2011 r. (vide karta 36 – 37), które zostało doręczone powodom jako dłużnikom. We wskazanym pokwitowaniu (karta 37) wskazano sposób zarachowania wpłat powodów, w tym na należności uboczne (koszty postępowania z nakazu zapłaty, koszty postępowania zabezpieczającego, odsetki ustawowe, odsetki maksymalne) i w konsekwencji na należność główną. Wskazane zarachowanie oceniane w połączeniu z treścią tytułu wykonawczego, notami odsetkowymi, wyliczeniem odsetek maksymalnych (do których była podstawa z § 7 ust. 2 umowy z dnia 17 listopada 2008 r.), wskazuje na jego poprawność zarówno co do zasady jak i odpowiednich wysokości (poprawnych pod względem matematycznym). Nie sposób było przy tym podzielić zarzutu apelacyjnego powodów, że pozwana nie miała podstawy do zaliczenia dokonanych wpłat na odsetki maksymalne, albowiem w tym zakresie powinna była wystąpić z odpowiednim pozwem do Sądu. Jak wskazano, w datach odpowiednich wpłat, pozwana była wierzycielem powodów z tytułu wielu wierzytelności. Fakt, że jedne z tych wierzytelności zostały zasądzone nakazem zapłaty, w którym uwzględniono jedynie odsetki ustawowe, nie wykluczało ani wymagalności odsetek maksymalnych, ani nie unicestwiała uprawnienia pozwanej co do wyboru wierzytelności, na poczet których dokonała odpowiedniego zarachowania dokonanych wpłat. Brak jest podstawy prawnej, aby w tym zakresie pozwana była zobowiązana w pierwszej kolejności dokonywać zarachowania na poczet tytułu wykonawczego, a dopiero w dalszej kolejności na inne wierzytelności. To, że pozwana w pozwie, który był podstawą wydania nakazu zapłaty, uwzględniła jedynie odsetki ustawowe, nie niweczyła w żadnym zakresie jej uprawnienia do naliczenia odsetek wyższych, czyli maksymalnych.

W konsekwencji pozwana, po dokonaniu odpowiedniego zarachowania wpłat powodów, jak w treści pokwitowania, była nadal wierzycielem powodów z tytułu wykonawczego – nakazu zapłaty zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, w zakresie w jakim wskazano w treści pokwitowania, albowiem wpłaty powodów zostały w pierwszej kolejności zaliczone na inne wierzytelności – koszty postępowania, koszty postępowania zabezpieczającego, odsetki maksymalne, a na końcu na należność główną, i to nie w pełnej wysokości. Do zapłaty pozostała kwota z tytułu wykonawczego, w stosunku do której pozwana złożyła odpowiedni wniosek egzekucyjny i w konsekwencji wyegzekwowała wskazaną kwotę.

Wskazać ponadto należy, że o ile uznać w ogóle jeszcze za dopuszczalne niezwłoczne kwestionowanie przez dłużnika wystawionego przez wierzyciela pokwitowania (art. 451 § 2 k.c.), to powodowie, wbrew podniesionemu zarzutowi, nie

wykazali, że dokonali niezwłocznego zakwestionowania pokwitowania z dnia 20 października 2011 r. Odpowiednie pismo w tym przedmiocie doręczono pozwanej w dniu 24 listopada 2011 r., zatem po upływie miesiąca po otrzymaniu przez powodów odpowiedniego pokwitowania wystawionego przez wierzyciela – tu pozwaną spółkę. Termin miesięczny w przedmiotowej sprawie zapewne nie jest terminem niezwłocznym. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują w tym stanie rzeczy na przyjęcie pokwitowania w rozumieniu art. 451 § 2 k.c. przez powodów.

Również odpowiednie zarachowanie wpłaty na poczet wierzytelności z tytułu kosztów postępowania z nakazu zapłaty i kosztów postępowania zabezpieczającego było prawidłowe. Jak wskazano wyżej, powodowie nie wykazali (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.) na jakie konkretnie długi dokonują zapłaty (ogólne określenie tytułów wpłat w dokonanych przelewach), porozumienie w tym przedmiocie nie zostało wykazane co do istotnej treści, spełnił się warunek rozwiązujący porozumienie. Ponadto wskazane koszty postępowania były immanentną konsekwencją umowy poręczenia.

Powyższe rozważania w konsekwencji prowadzą do tożsamyh wniosków, jak przyjął to Sąd Rejonowy, że powodowie nie wykazali (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.), aby pozwana spółka wyrządziła powodom szkodę (art. 415 k.c.), czy też uzyskała jakiegokolwiek świadczenie bez podstawy prawnej (art. 405 k.c.), w kwocie objętej żądaniem pozwu.

W tym stanie rzeczy apelacja powodów jako nieuzasadniona podlegała na podstawie art. 385 k.p.c. oddaleniu w punkcie 1 wyroku.

W punkcie 2 wyroku orzeczono w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego stosownie do wyniku sprawy (art. 98 k.p.c.) i zasądzono od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1.200 zł tytułem poniesionych kosztów, a obejmujących wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w osobie radcy prawnego (§ 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu).

W powołaniu powyższej argumentacji orzeczono jak w sentencji wyroku.